

ZGROMADZENI NA ŚWIĘTEJ WIECZERZY

List pasterski Metropolity Lubelskiego na Adwent 2020 r.

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

W dzisiejszej liturgii słowa usłyszeliśmy początkowy fragment Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian. Apostoł Narodów pozdrawia nas życzeniem łaski i pokoju od Boga, naszego Ojca i od Pana Jezusa Chrystusa. Przypomina, że to Bóg przez Jezusa Chrystusa jest źródłem pokoju, za którym tak bardzo tęskni ludzkie serce. To od Niego otrzymujemy wszystkie łaski i dary, jakie są nam potrzebne do godnego życia i duchowego rozwoju.

Okres Adwentu jest czasem wdzięczności za wielkie dary otrzymane od Boga, ale przede wszystkim za najcenniejszy Dar, jaki kiedykolwiek otrzymała ludzkość: za Syna Bożego, który dla nas i dla naszego zbawienia stał się człowiekiem i narodził się z Maryi Dziewicy. Święty Paweł zachęca nas, abyśmy oczekiwali na objawienie się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Zapewnia nas, że Bóg jest wierny i spełni swoją obietnicę.

Rozdarte niebo

Opisana w pierwszym czytaniu sytuacja ludzi, którzy oddalili się od Boga, skłania proroka Izajasza do dramatycznego wołania: „Czemu, o Panie pozwalasz nam błądzić z dala od Twoich dróg, tak iż serca nasze stają się nieczułe na bojaźń przed Tobą? Odmień się przez wzgląd na swoje sługi i na pokolenia Twojego dziedzictwa. Obyś rozdarł niebiosy i zstąpił!”

Jakże bliska jest nam ta perspektywa proroka. Zdaje się ona opisywać rozterki, konflikty i napięcia, jakich doświadczamy w tym roku. Pandemia koronawirusa postawiła pod znakiem zapytania niemal wszystkie dotychczasowe pewniki ludzkiego życia, działania i planowania. Papież Franciszek w swojej przejmującej homilii na pustym Placu Świętego Piotra powiedział: „Ciemności ogarnęły nasze życie, wypełniając wszystko ogłuszającą ciszą i posępną pustką, która paraliżuje wszystko na swej drodze. Czuje się je w powietrzu, dostrzega w gestach, mówią o tym spojrzenia. Przestraszyliśmy się i zagubiliśmy. (...) Chciwi zysku daliśmy się pochłonać rzeczom i oszołomić pośpiechem. Nie zatrzymaliśmy się wobec Twoich wezwań. Nie obudziliśmy się w obliczu wojen i światowej niesprawiedliwości. Teraz, gdy jesteśmy na wzburzonym morzu, błagamy Cię, zbudź się Panie!”

Na wzburzonym morzu dryfuje także łódź Kościoła, osłabionego i upokorzonego z powodu grzechów i zaniedbań swoich synów, atakowanego z zewnątrz i od wewnątrz, odsądzanego od czci i wiary, skazywanego na marginalizację czy wręcz upadek.

Rozdarta jest również nasza Ojczyzna, w której rozwaga przegrywa z krzykiem, argumentację zastępuje obelga, gdzie umiera dialog, tak niezbędny dla odbudowania narodowej więzi. Jakże ciemne i zakryte wydaje się niebo. Razem z prorokiem Izajaszem wołamy do Pana: Obyś rozdarł niebiosy i zstąpił!

Benedykt XVI, jeszcze jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w jednej ze swoich homilii adwentowych nawiązał do tego dramatycznego wołania proroka. Wskazał, że Bóg nie milczy, ale odpowiada nam przez swojego Syna Jezusa Chrystusa: „Czyż nie widzicie, że już rozdarłem niebo? Wtedy, w godzinie krzyża, kiedy rozdarła się zasłona świątyni, została rozerwana także zasłona między niebem a ziemią. Sam Bóg ofiarował się wam poprzez Moje otwarte włóczę Serce. W godzinie krzyża rozerwałem niebo i rozrywam je wciąż na nowo w godzinie świętej Eucharystii. To jest Adwent, to jest nadejście. Przychodzę do was i daję się wam cały, tak blisko, że można Mnie dotknąć. Czy widzicie otwarte niebo? A my możemy pokornie odpowiedzieć – dodaje kardynał Ratzinger – Panie ulecz naszą wewnętrzną ślepotę, rozerwij także nasze serce, aby stało się widzące!”

Bracia i Siostry! Otwórzmy nasze serca i wołajmy razem z Psalmistą: „Powróć, Boże zastępów, wejrzyj z nieba, spójrz i nawiedź tę winorośl. Chroń to, co zasadziła Twoja prawica, latorośl, którą umocniłeś dla siebie. Już więcej nie odwrócimy się od Ciebie, daj nam nowe życie, a będziemy Cię chwalili”.

Światło Eucharystii

Światło, które przyniósł Chrystus na ziemię, rozprasza ciemności naszych ludzkich dróg, wskazuje ścieżkę Bożej prawdy i miłości, przenika mroki cierpienia i śmierci.

„Uwielbiam cię, blade światło pszennego chleba, w którym wieczność na chwilę zamieszka, pod wpływając do naszego brzegu tajemniczą ścieżką.” Tak pisał młody Karol Wojtyła jeszcze przed przyjęciem święceń kapłańskich. W „Pieśni o Bogu ukrytym” wyrażał zdumienie, które miało Go nie opuścić aż do końca życia: zdumienie i wdzięczność wobec Boga za cud eucharystycznej przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa; podziw dla blasku bijącego od Chleba, który z nieba zstąpił, aby dać życie światu.

Wierny dziedzictwu wielkiego i świętego Papieża Kościół w Polsce realizuje trzyletni program duszpasterski zatytułowany „Eucharystia daje życie”. Jego zasadniczym celem jest pogłębienie wśród wiernych zrozumienia tej wielkiej tajemnicy wiary, będącej sercem i centrum życia chrześcijańskiego. W pierwszym roku program skupiał się na Eucharystii jako tajemnicy wyznawanej, w drugim koncentruje się na Eucharystii jako tajemnicy celebrowanej, natomiast w trzecim roku skierujemy naszą uwagę na posłanie i chrześcijańskie świadectwo.

Nowy rok duszpasterski i liturgiczny rozpoczynamy pod hasłem „Zgromadzeni na świętej wieczerzy”. Przedmiotem naszej refleksji i troski będzie takie sprawowanie Eucharystii, które pomoże nam przeżyć i zrozumieć jej duchową głębię wyrażaną przez zewnętrzne piękno i wierność zasadom liturgii Kościoła. Bowiemy „w sprawowaniu liturgii – jak napisał papież Benedykt – decyduje się przyszłość wiary i Kościoła”.

Kościół w Polsce powinien dołożyć starań, aby zgromadzenie wokół ołtarza Eucharystycznej Ofiary stawało się dla jej uczestników spotkaniem z Osobą Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Należy pogłębić formację liturgiczną kapłanów i osób podejmujących posługi liturgiczne, promować kult eucharystyczny oraz modlitwę osobistą i wspólnotową przed Najświętszym Sakramentem. Nie zapominajmy, że liturgię sprawują także ci, którzy na mocy sakramentu chrztu czynnie w niej uczestniczą przez odpowiednie postawy, gesty, modlitwę i śpiew, słuchanie i milczenie. Wszyscy winni kierować się ustalonymi przez Kościół normami liturgicznymi, unikając tego, co zaciemnia jedność i przejrzystość liturgii.

Niech nowy rok liturgiczny, rozpoczynający się w pierwszą niedzielę Adwentu, będzie okazją do ożywienia życia religijnego parafii, będącej wspólnotą eucharystyczną. Ufamy, że po ustaniu pandemii znowu będziemy się gromadzić licznie na niedzielnej Eucharystii, aby chwalić Boga i budować jedność między sobą.

Zgromadzeni na Synodzie

Pandemia koronawirusa szczególnie boleśnie dotknęła Kościół jako wspólnotę, której istotnym zadaniem jest gromadzić ludzi w jedną rodzinę, spotykać się na modlitwie, zwłaszcza na Eucharystii, chwalić Boga i wychodzić na spotkanie z człowiekiem, zwłaszcza potrzebującym pomocy. Z powodu koniecznych obostrzeń sanitarnych nie mogliśmy odpowiednio uczcić setnej rocznicy urodzin świętego Jana Pawła II, byliśmy również zmuszeni przełożyć uroczystości beatyfikacyjne Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W naszym Kościele lokalnym planowaliśmy rozpoczęcie obrad III Synodu Archidiecezji Lubelskiej, które także musieliśmy odłożyć. Ufamy, że w przyszłym roku uda się nam celebrować uroczystą Eucharystię otwarcia i przeprowadzić pierwszą sesję plenarną.

Aktualnie trwa faza przygotowawcza i konsultacyjna Synodu. Pragniemy podjąć refleksję w parafiach i wspólnotach nad kondycją naszego lokalnego Kościoła. Swoją pracę rozpoczęły komisje tematyczne. Dwie z nich przygotowały już materiały do pracy w zespołach parafialnych. Są nimi komisja „Kościół w dialogu z kulturą” oraz „Duchowość i posługa kapłana.”

Szeroko pojęta kultura jest dziełem ludzkiego ducha i poprzez nią człowiek odkrywa siebie jako istotę przekraczającą świat materialny. Z tej racji kultura stanowi naturalną przestrzeń spotkania ze światem wiary. Kultura niesie w sobie metafizyczne niepokoje człowieka, a zarazem jest językiem, w którym powinny się wyrazić ludzkie odpowiedzi na dar Bożego Objawienia. Nie może zatem w synodalnej refleksji zabraknąć namysłu nad kształtem dialogu z kulturą i obecnością wierzących w kulturze.

Naszą wspólną troską jest duchowość i posługa kapłanów. Na pewno kluczowy wkład w tę problematykę będą mieli duszpasterze, ale istotny będzie również głos ze strony osób świeckich. Z powodu spadku liczby powołań w niezbyt odległej przyszłości kapłańską posługę w naszych parafiach pełnić będzie mniejsza ilość księży. Razem musimy zatroszczyć się o to, aby nikt nie został pozbawiony spotkania z Bogiem w sakramentach świętych.

Jakże pilną sprawą jest w związku z tym modlitwa o powołania i kształtowanie klimatu, który sprzyja pozytywnej odpowiedzi na Boże wołanie. Kluczowe znaczenie dla podołania tym wyzwaniom ma gorliwość duszpasterzy, którzy już posługują w naszych wspólnotach. Bardzo potrzebna jest modlitwa o uświęcenie kapłanów, aby przez swoją pracę na wzór Dobrego Pasterza mogli oddać chwałę Bogu i prowadzić ku Niemu innych.

Bardzo proszę, aby powyższe kwestie synodalne stały się przedmiotem spotkań parafialnych zespołów synodalnych jeszcze w grudniu tego roku. Obostrzenia sanitarne utrudniają przeprowadzenie spotkań, ale możliwe jest przecież wykorzystanie łączności internetowej. Wielu z nas korzysta z tej technologii na przykład w życiu zawodowym. Niech zostanie ona wprzęgnięta także w to ważne wspólne dzieło, jakim jest synod. Internet pozwala każdemu włączyć się w prace synodalne. Dlatego bardzo dziękuję wszystkim, którzy nadesłali swoje opinie do komisji głównej synodu, bądź przekazali je przewodniczącym zespołów parafialnych. W dalszym ciągu możliwe jest zabieranie głosu. Odpowiedni adres poczty elektronicznej znajdziemy na stronie internetowej synodu.

Ważna jest modlitwa w intencji synodu, zarówno ta osobista, jak i podejmowana we wspólnotach. Ona nam przypomina, że prace synodalne nie są tylko ludzkim dziełem, ale przede wszystkim wsłuchiowaniem się w głos Ducha Świętego. To On kształtuje w nas dojrzałą wiarę i uzdalnia do dawania świadectwa o Jezusie Chrystusie. Potrzebujemy pomocy Ducha Świętego, aby dobrze rozeznac wyzwania, przed którymi staje nasz Kościół. Jemu chcemy powierzyć cały synodalny wysiłek, aby postawione diagnozy i podjęte decyzje odpowiadały zamiarom Pana wobec naszej wspólnoty diecezjalnej. Z Nim chcemy budować Kościół, który będzie szkołą i domem komunii.

W odczytanej dzisiaj Ewangelii, przeznaczonej na pierwszą niedzielę Adwentu, aż cztery razy jest mowa o czuwaniu. Czuwać w kontekście Adwentu to znaczy być gotowym na przyjście Chrystusa. Ta postawa objawia się w cierpliwości i poddaniu się woli Bożej, w mocnej wierze i ufności, że Boże działanie będzie w naszym życiu o wiele skuteczniejsze niż wszelkie nasze wysiłki. Postawa czuwania pozwala nam dobrze przygotować się na Święta Bożego Narodzenia i do ostatecznego spotkania z Bogiem w chwili naszej śmierci, kiedy skończy się adwent naszego życia i rozpocznie wieczność.

Na drogę owocnego czuwania adwentowego wszystkim z serca błogosławię

Wasz biskup Stanisław

List należy odczytać w 1. niedzielę Adwentu, 29 XI 2020 r. podczas wszystkich Mszy Świętych.